

Zofia Chyra-Rolicz

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Wydział Humanistyczny

Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa

Rola spółdzielczości „Samopomoc Chłopska” w życiu wsi (1944–1989)

Spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu stała się po wojnie największą organizacją spółdzielczą na wsi, o czym zadecydowały względy polityczne i ustrojowe Polski Ludowej. Pod wpływem koncepcji politycznych Polskiej Partii Robotniczej (PPR), wprowadzającej nowy ustroj na wzór ZSRR, krystalizowała się koncepcja tworzenia uniwersalnych wiejskich spółdzielni, dostosowanych do pełnienia różnorodnych funkcji gospodarczych i społecznych. Zastąpić one miały placówki dawnej spółdzielczości rolniczo-handlowej i spółdzielnie spożywców, działające na terenach wiejskich, których sieć rozwijała się szybko w drugiej połowie lat 30. XX w., a także podczas II wojny światowej w Generalnym Gubernatorstwie (GG).

Wiązało się to z dużymi napięciami polityczno-społecznymi wśród rolników, przywiązanych do dawnych spółdzielni rolniczo-handlowych, od którymi uzależnieni byli względami ekonomicznymi i nierzadko rodzinnymi. Spółdzielnie owe, funkcjonujące na wsi już od 2–3 pokoleń, a nawet te nowsze, tworzone u schyłku lat 30. XX w. i podczas II wojny światowej, postrzegane były jako własne, rodzime. Rolnicy często angażowali się w ich zakładanie, dawali grunt pod sklep i budynek spółdzielczy, zapewniali darmową robocizną „biorąc swoje sprawy w swoje ręce” – jak wskazywał ruch ludowy i Stanisław Thugutt w *Listach do młodego pokolenia*. Wspierano agraryzm i ukazywano młodemu pokoleniu spółdzielczą drogę do poprawy warunków materialnych i jakości życia. Młodzieńczy entuzjazm zderzał się z realiami dyktatu partyjnego, przyjmowaniu wzorów życia politycznego, gospodarczego i społecznego adaptowanych z Kraju Rad. Były to zarazem lata rozprawy z dawnym etosem pankoopearyzmu, głoszonym przez Edwarda Abramowskiego, a realizowanym w znacznym stopniu w spółdzielczości spożywców spod znaku „Społem”. W ostatnich latach II Rzeczypospolitej podjęła ona planowy rozwój sieci spółdzielni, wkraczając na wieś, i kontynuowała tę działalność w Generalnym Gubernatorstwie podczas okupacji hitlerowskiej.

Nową „upolitycznioną” koncepcję spółdzielczości wiejskiej przyjęto na I Kongresie Związku Samopomocy Chłopskiej w Lublinie w grudniu 1944 r. Uchwalono wówczas, że w każdej gminie powstanie spółdzielnia zaopatrzenia i zbytu, która stanie się uniwersalną placówką spółdzielczą na wsi, obejmującą

działalnością podstawowe dziedziny życia gospodarczego i społecznego¹. Działo się to w czasie, gdy realizowano reformę rolną zapowiedzianą w *Manifeście PKWN*, likwidującą warstwę wielkich i średnich posiadaczy ziemskich, ziemianstwa, a przy okazji także gospodarstwa zamożnych gospodarzy. Zakładano udział tych placówek w ograniczeniu bądź likwidacji prywatnego handlu i tworzeniu egalitarnego społeczeństwa bezklasowego. Ujęte w spółdzielcze formy działania chłopskie organizacje zaopatrzenia i zbytu miały – w myśl założeń politycznych nowej władzy – nie tylko bronić interesów pracujących chłopów i uniezależnić ich od zamożniejszych gospodarzy, lecz także współdziałać z władzą państwową w budowie socjalistycznej gospodarki w rolnictwie, funkcjonującej w systemie nakazowo-rozdzielczej gospodarki planowej. Zakładano ich udział w przebudowie społeczno-gospodarczej wsi według wzorów Kraju Rad, chociaż w chwili tworzenia pierwszych placówek nowego typu, w warunkach silnej walki politycznej w kraju i dużych wpływów podziemia prołondyńskiego, nie zapowiadano jeszcze planów kolektywizacji rolnictwa. Była to zarazem próba osłabienia znaczenia spółdzielczości spożywców spod znaku „Społem”, która wyszła z wojny znacznie wzmocniona organizacyjnie, powiększyła swój stan majątkowy. Cieszyła się także dużym zaufaniem społecznym, jako organizacja rozwijająca na dużą skalę w GG akcję pomocy dla społeczeństwa, oparcie dla ruchu oporu i Polskiego Państwa Podziemnego.

Pierwszą nowego typu gminną spółdzielnią Związku Samopomocy Chłopskiej była placówka utworzona 5 stycznia 1945 r. w Brzozowie w woj. rzeszowskim. Przy końcu pierwszego roku pokoju działały już 784 podobne spółdzielnie na obszarze całego kraju². Nie był to jednak wynik masowej akceptacji tej koncepcji przez rolników. Często było to przyjęcie nowego statutu i nazwy przez istniejącą już wcześniej spółdzielnię rolniczo-handlową lub wiejską spółdzielnię spożywców. Nowe i przekształcone spółdzielnie wiejskie otrzymywały wsparcie ze strony państwa w postaci tzw. resztówek z rozparcelowanych majątków ziemskich i znajdujące się na ich terenie młyny, tartaki, gorzelnie i inne zakłady przetwórstwa rolno-spożywczego.

W następnym roku podwoiła się liczba Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” (GS „SCh”), co także było częściowo wynikiem przekształceń organizacyjnych istniejących wcześniej kooperatyw. W 1947 r. funkcjonowało w kraju już ogółem 2497 spółdzielni pod znakiem zielonego kłosa³. Organizacyjnie podlegały one „Społem” Związkowi Gospodarczemu Spółdzielni RP, zrzeszającemu różne rodzaje spółdzielni. Jednak skupił on swą uwagę głównie na spółdzielniach miejskich, a także na własnej działalności w dziedzinie handlu hurtowego i przemysłu. Nowo powstające spółdzielnie były słabe, brakowało

¹ *Uchwały I Zjazdu Związku Samopomocy Chłopskiej Ziemi Wyzwolonych Rzeczypospolitej Polskiej*. [w:] *Spółdzielczość w Polsce Ludowej 1944–1968. Wybór dokumentów*, zebrał i wstępem opatrzył Z. Świtalski, ZW CRS, Warszawa 1970, s. 21, 22.

² *CZS Rozwój ruchu spółdzielczego w okresie 10-lecia Polski Ludowej*, Warszawa 1955, masz. powiel. Biblioteka KRS/SIB, T. Szelażek, *Spółdzielczość „Samopomoc Chłopska” 1944–1988*, KZRS „SCh”, Warszawa 1966, s. 61, tab. 2.

³ Tamże.

w nich doświadczonych kadr. Niejednokrotnie zdarzało się, że zadanie zorganizowania takiej spółdzielni powierzano zaufanej osobie z komitetów powiatowych PPR, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (ZSL) czy współpracowników Milicji Obywatelskiej (MO). Wprawdzie nowa władza przeprowadziła od dawna oczekiwaną reformę rolną, szybko jednak okazało się, że nie spełniła ona oczekiwań średniozamożnych rolników; nadziały ziemi (5 ha) okazały się zbyt małe, a zamożniejsze gospodarstwa rodzinne „kułaków” nie miały szans na przetrwanie w państwie tworzącym społeczeństwo bezklasowe. Wieś ponosiła wielkie koszty odbudowy kraju co najmniej przez pierwsze powojenne dziesięciolecie. Drenowano ją z młodych ludzi na cel budowy przemysłu, urbanizacji, co spowodowało migrację setek tysięcy młodzieży do miast za pracą, lepszymi perspektywami i warunkami życia. Obowiązkowe dostawy żywności trwały przez całą powojenną dekadę. Nad wsią zawisła groźba kolektywizacji rolnictwa na wzór sowiecki. W wyniszczonym wojną kraju brakowało też podstawowych towarów dla ożywienia wiejskiego handlu. Pewną rolę odgrywała też w kraju stawiającym opór postępującej sowietyzacji nieufność rolników wobec nowej formy spółdzielczej, wspieranej przez państwo ze względów politycznych. Wkrótce okazało się, że w ramach organizacyjnych „Społem” nie będzie możliwa szybka poprawa funkcjonowania GS „Sch”. Zdarzało się, że w tej samej okolicy istniało kilka konkurujących ze sobą spółdzielni, co wymagało formalnego uporządkowania i rozgraniczenia zakresu działalności.

W tej sytuacji władza podejmująca jednocześnie odbudowę powojenną i radykalną przebudowę ustroju gospodarczo-społecznego kraju, przeprowadziła reformę spółdzielczości wiejskiej. Miało to na celu jasne sprecyzowanie jej zadań zgodnie z upolitycznieniem życia, nową wizją socjalistycznego społeczeństwa i rolnictwa. II Zjazd Delegatów „Społem” ZSG w listopadzie 1947 r. podjął odpowiednie decyzje i w 1948 r. utworzono odrębną organizację dla spółdzielczości wiejskiej – Centralę Rolniczą Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” (CRS „Sch”)⁴. Skupiła ona wszystkie krajowe GS, tworząc na szczeblu powiatu – powiatowe związki gminnych spółdzielni (PZGS), a na szczeblu wojewódzkim – wojewódzkie związki gminnych spółdzielni (WZGS). Jako fundamentalną zasadę przyjęto, że podstawową formą spółdzielczą na wsi jest uniwersalna gminna spółdzielnia nosząca nazwę „Samopomoc Chłopska” i prowadząca różnokierunkową działalność gospodarczą, w zależności od lokalnych potrzeb⁵.

Rozwój nowej spółdzielczości wiejskiej spod znaku zielonego kłosa, opatrzonej nazwą „Samopomoc Chłopska”, silnie związany był z założeniami ideologicznymi Polski powojennej. Uwarunkowania ustrojowe w latach 1944–1989 opierały się na uznaniu wiodącej roli jednej partii politycznej (PPR/PZPR) i jej partii satelickich (ZSL i SD) oraz różnych organizacji społecznych, środowiskowych, pełniących rolę „transmisją polityki partii do mas”. Idee te głoszone

⁴ II Główny Zjazd Delegatów „Społem” Związku Gospodarczego Spółdzielni RP, Wydawnictwo „Społem”, 1948, s. 168.

⁵ K. Szelążek, *dz. cyt.*, s. 69–70.

w latach 50. ubiegłego wieku, a także i w następnych dekadach, choć w bardziej dyskretny sposób. Spółdzielczość stawała się narzędziem socjalistycznych przeobrażeń gospodarki i tworzenia społeczeństwa bezklasowego, w którym wyeliminowane miały zostać głębokie różnice majątkowe ludności i urzeczywistniane zdobycze cywilizacyjne, dostępne wcześniej dla elit. Spółdzielczość – w myśl tych założeń doktrynalnych – stać się miała wspieranym przez państwo sektorem gospodarki tzw. społecznej, funkcjonującym wedle wskazań kolejnych planów rozwoju narodowo-społecznego⁶. Wyznaczano jej zadania ekonomiczne, kulturalno-oświatowe i rekreacyjne.

W tak zakreślonych w latach 1947–1948 ramach organizacyjnych wiejska spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu wykształciła specyficzne formy i metody pracy gospodarczej. W pierwszych latach było to przede wszystkim rozwijanie sieci spółdzielni i dostosowywanie jej do wymagań efektywności ekonomicznej oraz dążenie do zapewnienia dobrej obsługi rolnictwa i ludności wiejskiej w zakresie produkcji rolnej i zaopatrzenia w towary bytowe. Towarzyszyło temu z czasem rozszerzanie form pracy o sferę społeczno-wychowawczą i kulturalną.

Nowa organizacja handlu na wsi była zarazem ważnym frontem tzw. bitwy o handel, czyli ograniczania i eliminowania handlu prywatnego w miastach i na wsi, za czym kryła się rozgrywka między PPR i PPS o kształt powojennej Polski: etatystycznej, scentralizowanej czy demokratycznej, samorządnej⁷. Względy polityczne zadecydowały, że przez kraj przeszła fala zmiany nazw i statutów dawnych spółdzielni rolniczo-handlowych i spółdzielni spożywców działających na wsi. Przyjmowały one, nie bez oporów, nową nazwę i statut Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Postawienie przed nową spółdzielczością zasadniczych zadań ideologicznych, w połączeniu z koniecznością pełnienia funkcji gospodarczych powodowało bardzo daleko idącą ingerencję państwa w wytyczanie zadań dla spółdzielni (wszystkich branż, nie tylko „SCh”), liczne reorganizacje, lecz także i specyficzny dobór kadr kierowniczych, pojawianie się „prezesów przywożonych w teczkach”, wywodzących się z nadań partyjnych. W ten sposób ludzie oddani nowej władzy często określani jako „bmw” (bierni, mierni, wierni) zastępowali dawnych działaczy społecznych, cieszących się autorytetem w swoim środowisku, których umiejętności prowadzenia działalności gospodarczej i kierowania grupami pracowników – spółdzielców, sprawdzone były w trudnych warunkach wolnorynkowych lub w czasie gospodarki wojennej.

Drugim istotnym uwarunkowaniem było wprowadzenie systemu centralnie planowanej gospodarki nakazowo-rozdziałowej, co powodowało z czasem zanik demokracji wewnątrzspółdzielczej, rozrost grupy pracowników administracyjnych i podporządkowywanie się ich dyrektywom płynącym z centrali i pośrednich ogniw organizacyjnych w terenie.

⁶ O. Lange, *Rola spółdzielczości w budowie socjalizmu*, [w:] *O socjalizmie i gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1966, s. 322.

⁷ J. Kaliński, *Bitwa o handel 1947–1948*, KiW, Warszawa 1971, s. 81; W. Roszkowski, *Historia Polski, 1914–1990*, PWN, Warszawa 1992, s. 176, 193.

W mającym niczym nieskrepowane warunki rozwoju tzw. sektorze gospodarki uspołecznionej, dla nowej gminnej spółdzielczości rolniczej „SCh” (dawnej rolniczo-handlowej) i jej związków terenowych, przewidziano szeroko rozumianą obsługę handlową wsi i podstawowe – w skali ogólnopolskiej gospodarki żywnościowej – zadania organizacji obrotu rolnego.

Powojenna wieś doświadczyła bardzo głębokich przeobrażeń społecznych, m.in. likwidacji ziemiaństwa, zapoczątkowanej podczas okupacji i kontynuowanej w PRL oraz nacjonalizacji przemysłu, urzeczywistniającej radykalną reformę rolną. Przeprowadzano je nierzadko z naruszeniem warunków ustawowych, przydzielając spółdzielniom „SCh” wyłączone zakłady przetwórstwa rolno-spożywczego, takie jak: młyny, gorzelnie oraz tartaki i inne niewielkie zakłady przemysłowe, wydobywcze i przetwórcze kopaliny. Reforma rolna i nacjonalizacja przemysłu (realizowana znacznie szerzej aniżeli nakazywały ustawy) były narzędziem tzw. inżynierii społecznej. Zmierzała ona do utworzenia socjalistycznego społeczeństwa bezklasowego, egalitarnego i pozbawionego w niezbyt odległej przyszłości tzw. środków produkcji (poza własnością prywatną) czyli większych gospodarstw rolnych, sklepów, rzemieślniczych warsztatów pracy oraz wykonywania prywatnej praktyki zarobkowej przez przedstawicieli wolnych zawodów – zwłaszcza lekarzy i adwokatów.

Okres planu 6-letniego przyniósł dla rolników, obciążonych od czasu okupacji hitlerowskiej obowiązkiem kontyngentów żywnościowych dla państwa, naciski na kolektywizację rolnictwa według wzorów sowieckich. Tworzenie, obok państwowych gospodarstw rolnych także rolniczych spółdzielni produkcyjnych, wiązało się z przekazywaniem własnych gruntów we wspólne użytkowanie, co budziło zrozumiałą niechęć rolników przywiązanych do własnej ziemi – ojcowizny, z obawy o spauperyzowanie. Na domiar złego, opornych gospodarzy spotykały dotkliwie szykany i represje. Naciski polityczno-administracyjne na tworzenie tych nieznanych wcześniej na polskiej wsi spółdzielni doprowadziły do zaniku dobrowolności w organizowaniu się i wypaczyły w świadomości społecznej sens takiego gospodarowania. Pozostawiło to na długo niechęć do narzucanej odgórnie kolektywnej gospodarki.

W następnych latach wiejska spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu, wspierana ze względów doktrynalnych przez nowe siły polityczne pod hegemonią PPR/PZPR, tworzyła własną strukturę organizacyjną z Centralą Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w stolicy i z siecią związków wojewódzkich i powiatowych. Dostosowano ją do podziału administracyjnego kraju, co wymagało zatrudnienia pokażnej rzeszy pracowników; urzędników i pracowników fizycznych⁸. W środowisku wiejskim były to atrakcyjne miejsca pracy zapewniające stały dochód. Nowa spółdzielczość „SCh” tworzyła specyficzne formy i metody pracy gospodarczej w celu osiągnięcia efektywności ekonomicznej, zapewnienia odpowiedniej obsługi rolnictwa oraz zaopatrzenia ludności wiejskiej w środki produkcji rolnej i towary bytowe. W miarę rozwoju

⁸ B. Strużek, *Model spółdzielczości wiejskiej a tendencje rozwojowe rolnictwa*, [w:] CRS „Samopomoc Chłopska” w służbie polskiej wsi, ZW CRS, Warszawa 1968, s. 336, 337.

organizacji i powiększania jej stanu majątkowego, podejmowano i wspierano także działalność społeczno-wychowawczą, kulturalną, sportową i rekreacyjną.

Spółdzielczość „SCh” wrastała w środowisko wiejskie, bazując na istniejących wcześniej, zaadaptowanych do nowych warunków organizacjach spółdzielczych. W 1955 r. było już 2872 GS, zatrudniających 200 tys. ludzi, i liczba ta systematycznie rosła⁹. Byli to bardzo często autentycznie zaangażowani w swą pracę działacze, krytycznie oceniający ograniczanie samorządności spółdzielczej w gospodarce nakazowo-rozdzielczej. Niejednokrotnie pozornie tylko wypełniali narzucone dyrektywy, starając się zachować to, co było jeszcze możliwe do utrzymania z form demokracji spółdzielczej, by móc wykorzystywać istniejące uwarunkowania dla dobra wsi.

Struktura organizacyjna rozwijała się. Obok podstawowych GS „SCh” w latach 60. ubiegłego wieku pojawiały się już kooperatywy „II stopnia”, powoływane dla obsługi tych pierwszych. Od 1964 r. organizowano spółdzielcze hurtownie międzypowiatowe (SHM), a w następnym roku pojawiły się pierwsze wojewódzkie spółdzielnie transportu wiejskiego (WSTW). W 1970 r. funkcjonowało już 58 SHM oraz 17 WSTW. W 1989 r. tych ostatnich było już 49¹⁰.

Chociaż obserwowaną tendencją w spółdzielczości na zachodzie Europy była postępująca koncentracja organizacyjna i tworzenie większych, silniejszych kapitałowo spółdzielni i ich związków, to u nas nie była to jeszcze koncentracja na miarę gigantomanii, pojawiającej się w następnej dekadzie. Wrastanie spółdzielczości „SCh” w środowisko wiejskie powodowało już w latach 50. i 60. dyskusje nad optymalną wielkością spółdzielni¹¹. Wprawdzie model GS „SCh” zakładał szeroki „uniwersalny” zakres działania – gminny, odbiegający do znanych z przeszłości typów spółdzielni rolniczo-handlowych spożywców. Reforma administracyjna kraju przeprowadzona w 1954 r. stała się jednak impulsem do rozważań o zakresie działania GS „SCh”. W miejsce 3006 utworzono wówczas 8790 gromadzkich rad narodowych. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego wnioskowało wówczas o podział spółdzielni gminnych na spółdzielnie gromadzkie, czemu przeciwstawiał się zarząd CRS. Temat ten powracał w latach 60. i 70. XX w., mając na celu nie tyle dostosowanie rejonów działania spółdzielni do terenów gromad, ile zapewnienie bardziej efektywnego wykorzystania potencjału i majątku spółdzielni.

Z czasem obok podstawowych GS „SCh” pojawiały się, a nawet zrzeszały w nich, inne formy spółdzielczej aktywności rolników i obsługi wsi: spółdzielnie kółek rolniczych do czasu powołania własnego związku, spółdzielcze wytwórnie materiałów budowlanych, hodowców zwierząt futerkowych, a nawet początkowo – spółdzielnie rybackie i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Były to pierwotne – jak dziś nazywamy – grupy producentów rolnych i inne formy przedsiębiorczości na wsi.

⁹ T. Szelażek, *dz. cyt.*, s. 77, 80–82, 90.

¹⁰ Tamże, s. 77.

¹¹ *Koncentracja w spółdzielczości. Konferencja Naukowa Spółdzielczego Instytutu Badawczego*, kwiecień 1966, ZW CRS, Warszawa 1966, s. 119, 155.

Fiasko realizacji idei kolektywizacji indywidualnego rolnictwa widoczne w październiku 1956 r. i zmiany polityki rolnej, zapoczątkowane w 1957 r., wywołały pytania o właściwe usytuowanie organizacyjne reaktywowanych kółek rolniczych i ich rolę w obsłudze rolnictwa¹². Rozważano nawet zmianę charakteru gromadzkich spółdzielni, rezygnację z ich uniwersalnego charakteru, „urolniczenie” czyli zawężenie zakresu działania do bezpośredniej obsługi potrzeb wsi i rolników. Postulowano nawet koordynowanie przez GS „SCh” obsługi sprawowanej przez inne organizacje oraz możliwość unifikacji spółdzielni z kółkami rolniczymi w jedną spółdzielnię rolniczą, co pociągnęłoby za sobą także integrację wszystkich szczebli organizacyjnych.

Istotny wpływ na sieć organizacyjną spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu wywarł w 1975 r. nowy podział administracyjny kraju. W wielostopniowej hierarchii (gmina – powiat – województwo – władze centralne) zniknęło ogniwo pośrednie jakim były powiaty. Sieć GS dostosowano więc do nowej sytuacji. W gminach, w których nie było dotychczas spółdzielni, tworzone ich filie. Łączenie spółdzielni i tworzenie filii odbywało się niejednokrotnie w pośpiechu, nie zawsze szło w parze z istnieniem w terenie takiej konieczności i sprzyjających warunków, co wpływało niekorzystnie na formy samorządu spółdzielczego. Powstawały wiejskie komitety członkowskie, które nie zawsze potrafiły wywierać wpływ na demokratyczne zarządzanie sprawami spółdzielni. Ta wielka przebudowa wiejskiej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu miała doprowadzić, jak wówczas optymistycznie sądzono, do skoordynowania działalności gospodarczej i społecznej spółdzielni z makroregionalnymi planami gospodarczymi i poprawy efektywności rolnictwa.

Na fali tendencji do koncentracji i unifikacji spółdzielczości rolniczej powzięto w 1976 r. odgórnie, bez uwzględnienia potrzeb terenu, decyzję o połączeniu działających dotąd oddzielnie pionów spółdzielni mleczarskich i ogrodniczych, tworząc wspólny Centralny Związek Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska”¹³. Tłumaczono to potrzebą sprostania zadaniom stawianym przez państwo gospodarce żywnościowej. Takie odgórne zjednoczenie nie było trwałe. W grudniu 1980 r. nastąpiła dezintegracja spółdzielczości rolniczej. Na walnych branżowych zjazdach spółdzielców powołano ponownie Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich oraz Centralę Spółdzielni Ogrodniczych i Pszczelarskich. Spowodowało to wyodrębnienie z CZSR „SCh” majątku nowych związków spółdzielni i przekazanie go do ich dyspozycji.

Podstawowym zadaniem spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu była szeroko rozumiana pomoc gospodarstwom rolnym w prowadzeniu produkcji rolnej – roślinnej i zwierzęcej. W jej zakres wchodziło zaopatrywanie rolników w nawozy sztuczne, maszyny i narzędzia rolnicze, pasze przemysłowe, materiał siewny, środki ochrony roślin, paliwa i zmechanizowany sprzęt gospodarstwa

¹² A. Piekara, *Integracyjne funkcje spółdzielczości wiejskiej i kółek rolniczych*, „Spółdzielczy Kwartalnik Naukowy” 1978, nr 3.

¹³ T. Szelązek, *dz. cyt.*, s. 125–131.

domowego. Również różne artykuły konsumpcyjne docierały do mieszkańców wsi i małych miasteczek za pośrednictwem GS „SCH”.

Centralny Związek Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” (od czerwca 1984 r. Centralny Związek Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”) dysponował na wsi dobrze rozbudowaną siecią placówek handlu detalicznego, prowadził też sklepy na terenie miast – ogółem ponad 71 tys. punktów sprzedaży detalicznej w 1982 r.¹⁴. Dysponował własnymi hurtowniami działającymi przy związkach wojewódzkich. W latach 70. i 80. niemal w każdej wsi można było zaopatrzyć się w artykuły codziennego użytku. Charakterystyczny był także w latach 70. wzrost sprzedaży detalicznej artykułów przemysłowych w porównaniu ze spożywczymi¹⁵. Powstawały nawet wiejskie domy towarowe, modernizowano istniejące placówki detaliczne.

W gestii spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu znajdowała się sieć zakładów gastronomicznych, obsługujących ludność wiejską i ruch turystyczny. W chwili utworzenia CRS „SCH” istniało zaledwie 56 takich zakładów, a w 1980 r. odnotowano już ponad 7 tys. punktów gastronomicznych¹⁶. Dobrej passie sprzyjał intensywnie rozwijany ruch turystyczny oraz przemiany obyczajowości wiejskiej.

Wiejskie spółdzielnie „SCH” zajmowały się także produkcją własną. Obejmowała ona przede wszystkim mieszanki paszowe i materiały budowlane oraz artykuły spożywcze (wypiek chleba, przetwórstwo mięsa, owoców i warzyw, wyrób konserw, napojów gazowanych itp.)¹⁷. W 1988 r. wartość sprzedaży wyrobów produkcji własnej i usług zamknęła się w cenach zbytu kwotą 141,4 mld zł¹⁸.

Produkcja zakładów wiejskiej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu przechodziła charakterystyczne przeobrażenia. O ile w pierwszych powojennych latach niemal dosłownie realizowano koncepcję uniwersalnej wiejskiej spółdzielczości i GS przejmowały pozostawione bez nadzoru po reformie rolnej i parcelacji majątków ziemiańskich: młyny, browary, gorzelnie, piekarnie, marnie, wytwórnie win, cegielnie, wapienniki, kamieniołomy, kopalnie torfu, tartaki, szkółki drzew, gospodarstwa nasienne, rolne i rybne, to w miarę wdrażania gospodarki planowej zmieniał się profil produkcji spółdzielni zaopatrzenia i zbytu. Gdy jedno zakłady pozostawały w gestii spółdzielni, inne przechodziły pod zarząd znacjonalizowanego przemysłu terenowego. Przyjął się podział, że przy GS pozostawały na ogół zakłady przemysłu rolno-spożywczego, mineralnego i budowlano-remontowe. Spółdzielnie „SCH” stały się potentatem w zakresie prowadzenia mieszalni pasz¹⁹. Na potrzeby własnej sieci handlowej pracowały własne biura projektów, zakłady budowlane, własne bazy transportowe.

¹⁴ Tamże, s. 136–141.

¹⁵ Tamże, s. 142, 184–192.

¹⁶ T. Szelażek, *dz. cyt.*, s. 193–195.

¹⁷ Tamże, s. 209–221.

¹⁸ *Spółdzielczość w liczbach*, NRS – GUS, Warszawa 1989, s. 38, tab. 20, s. 54–56 tab. 30.

¹⁹ Z. Juchniewicz, *Tendencje rozwojowe placówek gospodarczych spółdzielni zaopatrzenia i zbytu*, [w:] CRS „Samopomoc Chłopska”..., s. 308, 323–326.

W latach 70. i 80. w rozwoju sieci zakładów produkcyjnych dała się zaobserwować koncentracja w poszczególnych branżach, zwłaszcza w piekarnictwie, masarniach; przybierały także zakłady pomocnicze (wytwórnie mebli i urządzeń sklepowych)²⁰. Warto przypomnieć, że na początku lat 80. XX w. produkcja rozmaitych zakładów spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu stanowiła ok. 75% towarów eksportowanych przez własne Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Polcoop”²¹.

Inną, wiele znaczącą dziedziną działalności spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, stały się różne usługi produkcyjne i konsumpcyjne, ukierunkowane nie tylko na pomoc w produkcji rolnej, lecz także obejmujące z czasem coraz więcej usług bytowych, konsumpcyjnych (usługi fryzjerskie, kosmetyczne, dziewiar-skie, repasacja pończoch, naprawa sprzętu radiowo-telewizyjnego, samochodów i motocykli). Spółdzielnie prowadziły też pralnie, magle, a nawet łaźnie²². Starzenie się rolników i odpływ młodzieży ze wsi powodowały zwiększające się zapotrzebowanie na takie usługi jak rozsiewanie wapna nawozowego, rozlewianie wody amoniakalnej, czyszczenie materiału siewnego, mieszanie pasz, remonty budynków gospodarskich oraz wznoszenie nowych zabudowań z prefabrykatów.

Nową instytucją krzewiącą postęp cywilizacyjny na wsi stały się ośrodki „Nowoczesna Gospodyni”. Powstawały przy GS „SCh” i świadczyły usługi bytowe. Zajmowały się sprawami interesującymi kobiety wiejskie, m.in.: racjonalne prowadzenie gospodarstwa domowego, pielęgnacja niemowląt, wychowywanie dzieci i młodzieży. Przyczyniało się to do społecznej aktywizacji kobiet w Kołach Gospodyń Wiejskich.

Bardzo istotne znaczenie w życiu wsi, która zachowała indywidualne gospodarstwa, stała się organizacja skupu i kontraktacji produkcji rolnej prowadzona przez spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu²³. Dawała ona poczucie stabilizacji materialnej gospodarstw i umożliwiała inwestowanie w ich rozwój. Poprzez masowo prowadzoną kontraktację spółdzielnie wpływały na kształtowanie się struktury produkcji rolnej gospodarstw, dostosowując ją do potrzeb gospodarki narodowej i oczekiwań konsumentów. Za pomocą spółdzielczego aparatu skupu dostarczano żywność dla ludności miast i wiele surowców dla przemysłu. Spółdzielczy skup organizowany blisko gospodarstw rolników stanowił ułatwienie, oszczędzał czasochłonne podróży odrywających od pracy. W latach 60. i 70. spółdzielczość „SCh” dorobiła się stosunkowo dobrego wyposażenia punktów skupu, rozbudowywała bazę magazynową wyposażoną w sprzęt zmechanizowany (dmuchawy, workownice, podnośniki, chłodnie). Uruchomiono prawie 2 tys. laboratoriów oraz oczyszczalni nasion i zbóż.

²⁰ T. Szelażek, *dz. cyt.*, s. 250–256.

²¹ Tamże, s. 122–124.

²² F. Tomczak, *Działalność Centrali Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” na rynku usług rolniczych*, [w:] CRS „Samopomoc Chłopska”..., s. 255 tab. 3; T. Szelażek, *dz. cyt.*, s. 219–225.

²³ J. Dąbrowski, *Opinie rolników o sprawności skupu i kontraktacji w gminnych spółdzielniach*, [w:] CRS „Samopomoc Chłopska”..., s. 146–152.

Spółdzielnie „SCh” prowadziły skup na rachunek własny i na zlecenie państwowych central branżowych. Własny skup obejmował wiele artykułów pochodzących z gospodarstw indywidualnych (zwierzęta, ziemniaki, owoce i warzywa, siano, słoma, mak, gorczyca, fasola, nasiona siewne i niekwalifikowane, włosie i szczecina oraz inne).

Centrale państwowe zlecały GS „SCh” najczęściej skup: zboża, grochu, rzepaku, trzody, bydła, owiec, koni rzeźnych, włókien i wełny, skór oraz innych surowców wtórnych i odpadków użytkowych. Skup w skali masowej odbywał się na podstawie kontraktacji, która pozwalała wówczas na skoordynowanie produkcji rozdrobnionych gospodarstw chłopskich z wymogami centralnie planowanej gospodarki. Zachętą dla rolników indywidualnych do kontraktacji było powiązanie (od 1967 r.) zaopatrzenia produkcyjnego gospodarstw kontraktujących płody rolne i zwierzęta z możliwością otrzymania potrzebnych pasz i nawozów. Stanowiło to swego rodzaju transakcję związaną²⁴. Innym udogodnieniem była możliwość kredytowego zakupu maszyn i innych urządzeń gospodarskich oraz materiałów budowlanych trudno dostępnych na rynku. W 1964 r. wprowadzono w kilku powiatach eksperymentalny system odbioru produktów rolnych bezpośrednio z zagrody, co zyskało uznanie rolników i stało się powszechną praktyką. Własny transport spółdzielczy pozwalał skrócić drogę do odbiorcy w miejscu przeznaczenia do: silosów, rzeźni lub innych zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego.

Powiększający się zakres działalności gospodarczej nie byłby możliwy bez rozbudowy zaplecza technicznego. Ogromna większość magazynów, składnic, składów, sklepów, zakładów gastronomicznych, piekarni, masarni, różnych zakładów wytwórczych została wybudowana ze środków spółdzielczych już w Polsce Ludowej. Stanowiło to niezaprzeczalny dowód unowocześniania wsi, ale wymagało wielkiego wysiłku finansowego i organizacyjnego, wykorzystania środków własnych spółdzielni, wypracowywanych w formie nadwyżki.

Efektywność gospodarowania spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu z czasem poprawiała się. Niemal do połowy lat 50., gdy układ cen i marż niekorzystny dla rolnictwa stanowił przeszkodę trudną do pokonania i powodował permanentne starty w działalności GS „SCh”, ich rozwój oparty był o kredyt bankowy (państwowy). Dopiero pod koniec tej dekady sytuacja nieco się poprawiła, co pozwoliło na utworzenie w CRS „SCh” specjalnego Funduszu Rozwoju. Umożliwiał on finansowanie większych inwestycji i prowadzenie odpowiedniej polityki w tej dziedzinie. Fundusz Rozwoju powstawał z części nadwyżki przeznaczonej na ten cel przez walne zgromadzenia poszczególnych spółdzielni. Jego udział w finansowaniu inwestycji „SCh” był znaczny, a w latach 1960–1965 dorównywał nawet środkom czerpanym na inwestycje z kredytów bankowych²⁵. Wobec szybkiego wzrostu nakładów inwestycyjnych w epoce budowy „drugiej Polski”, szczególnie w latach 1971–1973 rola tego

²⁴ T. Szelażek, *dz. cyt.*, s. 173–175.

²⁵ J. Janczak, *Akumulacja, inwestycje oraz majątek spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu*, [w:] CRS „Samopomoc Chłopska”..., s. 296–300.

funduszu, zawsze bardzo istotna, relatywnie zmniejszała się. Taka tendencja utrzymywała się i w latach 60. i 80. minionego stulecia²⁶.

Spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu nie ominął proces koncentracji, obserwowany i w innych pionach spółdzielczych w latach 70. i 80. Przejawiał się on nie tylko w łączeniu spółdzielni słabych ekonomicznie z silniejszymi oraz tworzeniu w ten sposób przedsiębiorstw mających lepsze warunki rozwoju. Równocześnie postępowała integracja rozmaitych funkcji w organizacji wyższych szczebli zarządzania. Tworzono powiatowe, a następnie międzypowiatowe i wojewódzkie hurtownie dostarczające towarów do sklepów „SCh”. Powoływano wojewódzkie spółdzielnie transportu wiejskiego, obsługujące wówczas powiatowe, a następnie wojewódzkie związki spółdzielni. Podobnie tworzono zakłady usług inwestycyjnych na szczeblu wojewódzkim.

W systemie centralnie planowanej gospodarki socjalistycznej w CRS „SCh” skupione były rozmaite funkcje gospodarcze: zaopatrzenie materiałowe, projektowanie inwestycyjne, obrót artykułami zaopatrzenia rolnictwa i artykułami konsumpcyjnymi, itp. Działalność tej wielkiej organizacji rozwijała się w szybkim tempie po przemianach politycznych i realizacji nowej polityki gospodarczo-społecznej określonej na przełomie lat 1970 i 1971. Sprzyjało temu tworzenie korzystnych warunków rozwoju rolnictwa, co zaowocowało na początku lat 70. znacznym zwiększeniem produkcji towarowej. Wiązał się z tym wzrost dostaw artykułów przemysłowych na wieś, zarówno produkcyjnych, jak i konsumpcyjnych oraz stworzenie na początku dekady większych możliwości inwestycyjnych.

Załamaniem się śmiałych planów modernizacji kraju i budowy „drugiej Polski” obserwowane w drugiej połowie lat 70., także w sferze rozwoju uspołecznionej gospodarki żywnościowej, silnie dotknęło wiejską spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu. Załamało skup i zdeorganizowało handel oraz produkcję własną, przetwórstwo rolno-spożywcze. Dążenie do tworzenia za wszelką cenę wielkich organizacji gospodarczych (tzw. reforma WOG) i błędna polityka podziału dochodu narodowego ograniczały w coraz większym stopniu środki na rozwój indywidualnego rolnictwa, stanowiącego wciąż – na przekór założeniom doktrynalnym uspołecznienia rolnictwa – podstawę wyżywienia społeczeństwa. W konsekwencji zmniejszała się możliwość spółdzielczego oddziaływania na ten, jakże istotny sektor gospodarki.

Na fali odnowy początku lat 80. w spółdzielczości rolniczej wiązano duże nadzieje z wprowadzeniem reformy gospodarczej opartej na samodzielności, samorządności i samofinansowaniu się (tzw. 3S) przedsiębiorstw spółdzielczych. W sferach głęboko dotkniętych kryzysem podjęto wysiłki na rzecz zaspokojenia potrzeb rolników w zakresie środków produkcji rolniczej, stosując sprzedaż wiązaną atrakcyjnych towarów w zamian za dostarczony do skupu żywiec oraz ułatwienia w zakupach towarów przemysłowych.

W 1982 r., (roku wprowadzania w sektorze spółdzielczym reformy 3S oraz nowego prawa spółdzielczego) działały ogółem 1792 gminne, rejonowe

²⁶ T. Szelązek, *dz. cyt.*, s. 124–125.

i miejskie spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu „Samopomocy Chłopskiej”, zrzeszone w 49 związkach wojewódzkich. Skupiały one przeszło 4 mln członków i zatrudniały 473 tys. pracowników. Prowadziły ogółem ponad 71 tys. punktów sprzedaży detalicznej, około 6 tys. zakładów produkcyjnych, 6 tys. zakładów gastronomicznych, 5 tys. hurtowni, ponad 41 tys. punktów skupu oraz 15 tys. zakładów i punktów usługowych. Ich udział w krajowych obrotach detalicznych przekraczał ogółem 30%²⁷. W 1988 r., ostatnim, z którego posiadamy statystykę spółdzielczości PRL, CZS „SCh” zrzeszał ogółem 1853 spółdzielnie z 3523 mln członków i zatrudniał 467 tys. pracowników. Postępujący kryzys gospodarczy, mimo iż silnie dotknął rolnictwo, nie spowodował jeszcze widocznego załamania się działalności gospodarczej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu. Jednostki „SCh” prowadziły 71,4 tys. punktów sprzedaży detalicznej, 58, 4 tys. sklepów, 54,4 zakładów konsumenckich, 36 tys. punktów skupu, 5334 zakłady produkcyjne (w tym 1090 piekarni, 59 przetwórni owocowo-warzywnych, 226 mieszalni pasz)²⁸.

Zgodnie z założeniami doktrynalnymi w ciągu prawie półwiecza (45 lat), nowa spółdzielczość „SCh” stworzyła specyficzne formy i metody pracy gospodarczej w celu osiągnięcia efektywności ekonomicznej, zapewnienia odpowiedniej obsługi rolnictwa oraz zaopatrzenia ludności wiejskiej w środki produkcji rolnej i towary bytowe. W miarę rozwoju organizacji i powiększania jej stanu majątkowego podejmowano i wspierano także działalność społeczno-wychowawczą, kulturalną, sportową i rekreacyjną.

Od 1957 r. członkiem CRS stała się Ogólnokrajowa Spółdzielnia Turystyczna „Gromada”, powstała przed wojną. Organizowała ona specjalistyczne wycieczki dla rolników, m.in. w 1937 r. do Liskowa na wystawę *Praca i kultura wsi polskiej* oraz studyjne wyjazdy zagraniczne na wystawy i kongresy spółdzielcze w celu poznawania nowoczesnej kultury rolnej.

W strukturach „SCh” znalazły też oparcie wiejskie spółdzielnie zdrowia, które pojawiły się jeszcze przed wojną za sprawą Ignacego i Zofii Solarzów i Kazimierza Wyszomirskiego. Po wojnie przystąpiono do tworzenia takich spółdzielni, jakże potrzebnych w środowisku wiejskim, już w większej skali. Kazimierz Wyszomirski ponownie podjął się trudu organizowania takich spółdzielni i znalazł w 1954 r. oparcie w Radzie CRS „SCh” oraz gminnych i wojewódzkich związkach spółdzielni „SCh”²⁹. Przy ich wsparciu organizacyjnym i materialnym do 1972 r. powstało 320 spółdzielni zdrowia. Wiejskie spółdzielnie zdrowia zostały przejęte przez państwową służbę zdrowia, a rolników objęto systemem ubezpieczeń społecznych. Spółdzielnie zdrowia najczęściej powstawały w rejonach południowo-wschodnich i centralnych. Fundusz Rozwoju CRS umożliwił wybudowanie i wyposażenie 220 nowoczesnych ośrodków zdrowia,

²⁷ Z. Chyra-Rolicz, *Pod spółdzielczym sztandarem. Z dziejów spółdzielczości polskiej do 1982 r.*, Wydawnictwo Spółdzielcze, Warszawa 1985, s. 213.

²⁸ *Spółdzielczość w liczbach*, s. 54–55, tab. 30 i s. 19, tab. 9.

²⁹ J. Sobieszkański, *Wiejskie spółdzielnie zdrowia*, [w:] CRS „Samopomoc Chłopska”..., s. 269–270, 274–277; T. Szelażek, *dz. cyt.*, s. 77.

w których pracowało 560 lekarzy i 460 pielęgniarek, niosących pomoc łącznie dla ok. 3 mln. pacjentów! Na masową skalę popularyzowano zasady higieny i organizowano okresowe badania dzieci w wiejskich szkołach.

Spółdzielczość „SCh” „dorobiła się” własnego szkolnictwa, które wzbogacało sieć szkolnictwa powszechnego, wpajając młodzieży idee spółdzielcze. Z czasem zasadnicze znaczenie miało doksztalcanie i doskonalenie zawodowe, szczególnie w ostatnich dekadach PRL. Wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia społeczeństwa, nastąpił rozwój kształcenia pomaturalnego i podyplomowego. W 1988 r. CZS „SCh” prowadził ogółem 103 szkoły różnego typu (szkoły przysposabiające do zawodu, zasadnicze zawodowe, technika i licea zawodowe, szkoły policealne oraz wieczorowe i zaoczne studia zawodowe), w których pobierało naukę ponad 171 tys. uczniów³⁰, wywodzących się głównie ze środowiska wiejskiego. Duże znaczenie wychowawcze miało także wspieranie przez GS „SCh” spółdzielni uczniowskich w szkołach działających na ich terenie.

Z czasem spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu stała się istotnym czynnikiem aktywizacji kulturalnej i rekreacyjnej mieszkańców wsi. W 1988 r. prowadziła 4138 klubów, 1321 bibliotek, wspierała 783 zespoły artystyczne i 468 zespołów sportowych³¹. W dziesiątkach tysięcy liczono różne imprezy oświatowe, artystyczno-rozrywkowe, sportowe, turystyczne³² dotowane i organizowane przez spółdzielczość wiejską.

Kres funkcjonowania tej wielkiej struktury gospodarczej CZS „SCh” przyniosła tzw. „specustawa” z 20 stycznia 1990 r.³³, likwidująca wszystkie ponadpodstawowe związki spółdzielcze, co otworzyło drogę do podziału i prywatyzacji majątku spółdzielczego, a w konsekwencji – zmarginalizowania roli spółdzielczości w gospodarce narodowej.

Z perspektywy doświadczeń 27 lat transformacji ustrojowej trudno nie doceniać ważnej roli spółdzielczości „SCh” w gospodarce narodowej, życiu wsi i upowszechnianiu postępu cywilizacyjnego. Chociaż krytykowana była za przerosty administracji, upodabnianie się stylu pracy do zakładów państwowych lub terenowych oraz słabnące znaczenie samorządności spółdzielczej i nakazowy styl funkcjonowania charakterystyczny dla centralnie planowanej gospodarki. Była ona jednak istotnym czynnikiem stabilizacji sytuacji gospodarczej w skali kraju i setek tysięcy chłopskich rodzin, czynnikiem integracji społecznej, przyczyniając się do wzrostu zamożności mieszkańców wsi i korzystania przez nich ze zdobyczy cywilizacji.

³⁰ *Spółdzielczość w liczbach*, s. 88–89, tab. 54

³¹ Tamże, s. 86–87, tab. 53.

³² Tamże.

³³ „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1990, nr 6, poz. 36.

The role of “Peasants’ Self – Help” co-operatives in the life of village (1944–1989)

This paper describes the conditions of establishing new socialist co-operatives for peasants after the World War II according to the patterns of central planned economy and new political goals changing the Polish society into equity. The economic and socio-cultural role of these co-ops were shown in the process of village’s modernization.